

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz powoda J. R. tytułem ryczałtów za noclegi kwoty:

- 2.885,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;
- 4.533,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- 3.568,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;
- 3.737,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- 3.032,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2012 roku do dnia zapłaty;
- 4.742,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- 4.021,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3.200,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3.403,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5.229,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5.222,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3.775,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 7.057,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2013 r. do dnia zapłaty;
- 6.251,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku).

Nadto, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.824 złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 3.038 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu (pkt 3) oraz nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.075 złotych (pkt 4).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód był pracownikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. od dnia 31 marca 2010 roku do dnia 21 listopada 2013 roku, zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego – powyżej 12 T. Stawka zasadnicza wynagrodzenia powoda wynosiła 2.075 złotych płatne do 10-ego każdego miesiąca.

Powód wraz z podpisaniem kolejnych umów o pracę tj. umową o pracę z dnia 1 lipca 2010 roku, z dnia 1 lipca 2011 roku oraz z dnia 21 czerwca 2012 roku każdorazowo podpisywał oświadczenie, iż przyjął do wiadomości oraz zobowiązywał się do przestrzegania przepisów regulaminu pracy i regulaminu wynagrodzenia obowiązujących u pozwanego.

Wszystkie podróże służbowe powoda były rejestrowane na tachografie cyfrowym. W podróże te powód jeździł na okres 5-6 tygodni pojazdami ciężarowymi marki V. lub V. S.. Jeździł po Polsce jak i poza jej granicami m.in. wyjeżdżał do Francji, Niemiec, Belgii, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Holandii, Luksemburga, Austrii, Włoch, Słowacji, Czech, Słowenii, Szwajcarii.

Podczas podróży służbowych J. R. nie miał zapewnionego przez pozwaną noclegu w hotelu. Nocował w kabinie pojazdu, którym jeździł, wyposażonej w dwie leżanki - jedna służyła do spania, druga - do rozłożenia osobistych rzeczy.

Kabina pojazdu nie była klimatyzowana podczas postoju, nie była sprządana. Powód dokonywał jej dezynfekcji na własny koszt. Kabiny, w których nocował powód nie miały dostępu do wody, nie były wyposażone w koce, pościelenie i ręczniki. W samochodzie marki V. kabina służąca do wypoczynku była ciasna, powód nie mógł się wyprostować. Na nocleg powód zatrzymywał się na parkingach w miejscach strzeżonych, gdzie miał dostęp do toalety, zaś z prysznicem mógł skorzystać tylko na większych stacjach. Powód opłacał sanitariaty z własnych pieniędzy. Zdarzało się też, że powód nocował pod zakładami, w których był załadunek lub rozładunek. We wskazanych miejscach nie było sanitariatów, z których powód miałby możliwość skorzystać.

Powód w czasie postoju oddalał się od pojazdu jedynie na odległość wzroku. Ze względu na kradzieże towaru i paliwa pracodawca wymagał, aby kierowcy pilnowali pojazdy. W sytuacji gdy doszło do kradzieży towaru lub paliwa pracodawca obciążał finansowo kierowców. Powód nie miał żadnego dodatku za dozоровanie pojazdu.

Rozliczenie powoda z tytułu podróży służbowych obejmowało jedynie diety w kwotach po 25 lub 45 Euro. Dieta nie wystarczała na opłacenie noclegu. Powód otrzymywał od pracodawcy zaliczki na opłatę płatnych parkingów i na naprawę drobnych awarii.

W czasie podróży służbowych powód nigdy nie nocował w hotelach i nigdy nie przedstawił pozwanej rachunków dokumentujących poniesione przez niego koszty.

Wysokość ryczałtów za noclegi powoda podczas odbywanych podróży służbowych wynosi w okresie od dnia 9 stycznia 2012 roku do dnia 10 maja 2013 roku kwoty wynoszące 38.354,78 złotych, zaś pozwana pozostaje w opóźnieniu w wypłacie tych ryczałtów:

- od kwoty 2.885,08 zł - od dnia 24 lutego 2012 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 4.533,81 zł - od dnia 21 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 3.568,45 zł - od dnia 27 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 3.737,30 zł - od dnia 9 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 3.032,68 zł - od dnia 18 września 2012 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 4.742,18 zł - od dnia 17 listopada 2012 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 4.021,68 zł - od dnia 5 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 3.200,76 zł - od dnia 24 lutego 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 3.403,60 zł - od dnia 13 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 5.229,24 zł - od dnia 25 maja 2013 roku do dnia zapłaty,

Za okres od dnia 15 maja 2013 roku do dnia 22 listopada 2013 roku wysokość niewypłaconych ryczałtów za noclegi powoda wynosi 22.396,22 złotych, zaś pozwana pozostaje w opóźnieniu w wypłacie tych ryczałtów:

- od kwoty 5.222,01 zł – od dnia 20 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 45 zł - od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 45 zł - od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 3.775,27 zł – od dnia 24 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 7.057,08 zł – od dnia 15 października 2013 roku do dnia zapłaty
- od kwoty 6.251,86 zł – od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Wysokość jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda liczonego według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosi 2.075 złotych.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie wskazanych w uzasadnieniu dowodów, niespornych między stronami. Z uwagi na brak zarzutów strony pozwanej co do matematycznego wyliczenia wysokości ryczałtu za noclegi, których ilość również nie była kwestionowana, Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jako zbędny, zmierzający do wykazania okoliczności niespornych w sprawie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione.

Sąd podniósł, iż zgodnie z art.21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155), obowiązującym od dnia 3 kwietnia 2010 roku, kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Stosownie zaś do treści art. 2 pkt 8 powołanej ustawy użyte w ustawie określenie „podróż służbowa” oznacza każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

- a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub
- b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową; Minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju; rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków.

Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2.

W przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio

według przepisów, o których mowa w § 2 – a więc w zależności od rodzaju odbywanej podróży – w kraju lub poza granicami kraju.

W ocenie Sądu I instancji, powyższa regulacja oznacza, że przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety, zwrotu kosztów przejazdu, noclegów i innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane jedynie korzystniej dla pracownika. W razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, zastosowane będą miały przepisy wykonawcze (por. SN w uzasadnieniu do wyroku z dnia 4 września 2014 r, I PK 7/14, Lex nr 1515145).

Odesłanie w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77⁵ § 3 -5 k.p. oznacza więc pośrednio odesłanie do art.77⁵§ 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy – pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵§ 2 k.p., chyba, że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (SN w uzasadnieniu do w uchwały SN z dnia 12 czerwca 2014 r, II PZP 1/14, OSNP).

Zgodnie zaś z brzmieniem § 9 ust. 1,2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) obowiązującego w spornym okresie, za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust.1.

Kwestię dobowych odpoczynków reguluje zaś przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155), zgodnie z którym w każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Dobowy odpoczynek, z wyłączeniem odpoczynku kierowców o których mowa w rozdziale 4a, może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania.

Powołany przepis jest zgodny z art. 8 ust. 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku **w** sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85, który stanowi, że w każdym 24 godzinnym okresie po upływie poprzedniego dziennego okresu odpoczynku lub tygodniowego okresu odpoczynku kierowca musi wykorzystać kolejny dzienny okres odpoczynku. Jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że zapewnienie powodowi noclegu w kabinie samochodu ciężarowego nie oznacza zapewnienia bezpłatnego noclegu w rozumieniu powołanych przepisów. Zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi – kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym - odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu wyposażonej w odpowiednie urządzenia pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, a taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w treści rozporządzenia. (por. pogląd SN wyrażony w uchwale z dnia 7 października 2014 roku, I PZP 3/14 wraz z uzasadnieniem – opublikowanym na stronie internetowej Sądu Najwyższego oraz w uchwale SN z dnia 12 czerwca 2014 roku, II PZP 1/14, OSNP 2014, Nr 12, poz.164)

Mając na względzie powołane poglądy judykatury Sąd stwierdził, że standard kabiny (jakkolwiek ustalony w niniejszej sprawie jako wyjątkowo niski) nie ma wpływu na nabycie prawa do ryczałtu za nocleg. Przenosząc nadto powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy za pozostające bez znaczenia uznał Sąd twierdzenie pozwanej, iż w zakładzie pracy przyjęte było, że w sytuacji, gdy wyposażenie pojazdu obejmuje miejsce do spania i pracownik wyrazi na to zgodę, to należy to uznać za spełnienie wymogu zagwarantowania pracownikowi noclegu. Na marginesie już tylko Sąd zaznaczył, iż pozwana powołując się w swoich pismach na orzecznictwo oraz rozporządzenie WE nr 561/2006 nie wzięła pod uwagę, iż rozważania te dotyczą stanu faktycznego w okresie przed zmianą ustawy o czasie pracy kierowców (przed 3 kwietnia 2010 roku), w którym to zgodnie z wcześniejszym orzecznictwem kierowca wykonujący pracę w transporcie międzynarodowym nie był w podróży służbowej.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w niniejszej sprawie roszczenie dotyczy okresu po wejściu w życie cytowanego na wstępie art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku, tj. po dniu 3 kwietnia 2010 r.

Sąd meriti zważył, iż w cytowanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 roku wskazano wprost, że przedstawione mu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne dotyczy tylko i wyłącznie wykładni §9 ust.4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a ściślej wykładni użytego w tym przepisie zwrotu "bezpłatny nocleg", zaś nie dotyczy konsekwencji prawnych ustalenia przez strony stosunku pracy - na podstawie art. 77⁵ § 3 k.p. - warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy prywatnego (innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, w sytuacji, gdy strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczałtu za nocleg, jeżeli odbywa go w przystosowanej do tego kabinie pojazdu.

Należy zatem każdorazowo rozważyć skutki takiej regulacji wewnętrznej przyjętej przez pracodawcę (zawartej w regulaminie wynagradzania) albo ustalonej w umowie o pracę w konfrontacji z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w tym przypadku - zawartymi w rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 roku.

Zdaniem Sądu I instancji materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wykazał, by w umowie o pracę powoda czy w innym akcie obowiązującym u pozwanej przewidziany został dla J. R. jakkolwiek ryczałt za nocleg. Powyższego ustalenia Sąd dokonał na podstawie dokumentacji zawartej w aktach osobowych powoda, załączonej do akt sprawy, w szczególności – na podstawie kolejnych umów o pracę zawieranych przez strony. Sąd podniósł, iż pozwana nie wykazała zaś żadnym dokumentem (nie złożyła do akt żadnego regulaminu wynagradzania obowiązującego powoda w spornym okresie), by strony kiedykolwiek ustaliły warunki nabycia i wysokość ryczałtu za noclegi w czasie podróży służbowych powoda.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w ocenie Sądu pozostawała ewentualna zmiana regulaminu wynagradzania od dnia 1 września 2013 roku (na jaką powoływały się strony w niniejszym procesie, mimo, że żadna z nich nie złożyła go do akt sprawy), zgodnie z którą pozwana miała obniżyć powodowi wysokość wypłacanej diety na konto ryczałtu za nocleg w kwocie 10 Euro. Zmiana ta, przewidująca dla powoda mniej korzystne warunki płacy (obniżenie diety o 10 Euro) winna być bowiem dla swej skuteczności dokonana w drodze porozumienia zmieniającego te warunki bądź w drodze wypowiedzenia zmieniającego. Czynności te jednak – jak wynika z akt osobowych powoda – nie miały miejsca, a zatem ustalenia wcześniej poczynione między stronami w zakresie wysokości diety obowiązywały do końca okresu zatrudnienia powoda w pozwanej spółce. Złożone zaś przez pozwaną rozliczenia podróży służbowych powoda do końca sierpnia 2013 roku nie zawierają pozycji „ryczałt za noclegi” a jedynie pozycję „diety”. Stanowisko pozwanej, że pod pozycją „diety” zostały rozliczone ryczałty za noclegi jest w ocenie Sądu nieprzekonujące i niekonsekwentne, bowiem początkowo podnosiła ona, że ryczałt za nocleg się nie należy z uwagi na zapewnienie bezpłatnego noclegu w przystosowanej kabinie, a później, że wypłata ryczałtu za noclegi następowała w ramach korzystnie określonej diety.

Sąd podkreślił, iż ani w umowie o pracę ani w innym dokumencie, w formie oświadczenia pracownika nie jest wskazane, że diety stanowią również ekwiwalent wydatków na noclegi, a definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów. Nie ma więc podstaw prawnych, aby w aktach niższego rzędu ten podział nie został zachowany (podobnie SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 15 marca 2012 r, III APa 8/11, LEX nr 1238707). Powołanie się zaś przez pozwaną na powszechnie stosowaną praktykę nocowania przez kierowców w kabinie pojazdu, w celu zaoszczędzenia dla siebie niejako drugiej pensji nie pozostaje w sprzeczności z przepisami powołanymi wyżej wskazanym rozporządzeniem (wyrok SN z dnia 10 września 2013 roku, sygn. akt. I PK 71/13, LEX nr 1427710).

W konsekwencji Sąd przyjął, iż samo przyjęcie, że pracodawca nie zapewnia bezpłatnego noclegu przesądza o skuteczności roszczenia o ryczałt za noclegi, którego wysokość pozostaje bez znaczenia czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty tego noclegu, bowiem ryczałt nie przysługuje jedynie wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W razie zatem nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje co najmniej ryczałt w wysokości 25 % limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵§2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia. Zatem nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu i w związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy mu się ryczałt (tak SN w uchwale z dnia 7 października 2014 roku, I PZP 3/14, OSNP 2015/4/47). Podnoszone zatem przez pozwaną zarzuty, iż powód nie ponosił faktycznie kosztów noclegów Sąd uznał za pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził za rzecz powoda ryczałt za noclegi w spornym okresie, w niezakwestionowanych co do wysokości kwotach, wskazanych w piśmie procesowym modyfikującym żądanie pozwu, złożonym na rozprawie w dniu 4 września 2015r.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie zaś z przepisem art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W myśl zaś § 13 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z dnia 19 grudnia 2002 roku pozwany powinien rozliczać się z pracownikiem w terminie 14 dni od dnia zakończenia podróży służbowej. Sąd przyjął więc, iż obowiązek pozwanej miało charakter terminowy i stawało się wymagalne, a więc dłużnik popadał w opóźnienie dnia następnego po w/w terminie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wskazując, że powód dochodząc pierwotnie łącznej kwoty ryczałtów 69.000 złotych, przy zasądzonej przez Sąd kwocie łącznej 60.751 złotych, wygrał sprawę w 88%. Na koszty poniesione przez strony złożyły się wynagrodzenia pełnomocników w kwotach po 2.400 złotych, ustalone na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr .163, poz.1348). Łączne koszty stron wyniosły zatem 4.800 złotych. Ponieważ strona pozwana przegrała sprawę w 88% Sąd uznał, iż winna była ponieść te koszty we wskazanym rozmiarze procentowym (4.800 zł x 88% = 4.224 złotych), faktycznie poniosła te koszty w kwocie 2.400 złotych, a zatem zobowiązana jest do zwrotu powodowi różnicy tych kwot (4.224 – 2.400 = 1.824 złote)

O kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniosła strona pozwana.

Zaskarżonemu wyrokowi strona zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 77⁵ § 3 - 5 k.p. w zw. z § 9 ust. 1 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz § 8 ust. 1 i ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez ich błędną wykładnię, która doprowadziła do uznania, że powodowi przysługuje ryczałt za nocleg, w sytuacji gdy przepisy te mówią o „zwrocie kosztów noclegu”, czyli o mowa tu o kosztach realnych, rzeczywiście przez pracownika poniesionych w czasie podróży służbowej, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, że powód nie ponosił kosztów związanych z noclegiem, gdyż nocował w kabinie pojazdu;

b) art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 8 ust. 2 i ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów odnoszących się do transportu drogowego poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że zgoda pracownika na odbywanie noclegu w kabinie pojazdu nie ma znaczenia, podczas gdy przepisy te wyraźnie stanowią, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, to okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na rozstrzygnięcie tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie dowodu z rozliczeń kosztów zagranicznej podróży służbowej oraz regulaminu wynagradzania, z których wynikało, że powód otrzymywał ryczałt za nocleg w wysokości 10 euro. co spowodowało zasądzenie roszczenia w pełnej wysokości żądanej przez powoda bez uwzględnienia kwot wypłaconych powodowi w trakcie trwania stosunku pracy;

- wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do uznania zeznań powoda za w pełni wiarygodne w zakresie braku wypłacania powodowi ryczałtu za nocleg i braku wiedzy powoda o treści regulaminu wynagradzania, w szczególności w zakresie ryczałtu za nocleg i uznanie roszczenia powoda w całości za zasadne, podczas, gdy z dokumentów przedstawionych przez pozwaną, tj. akt osobowych powoda oraz rozliczeń kosztów zagranicznej podróży służbowej wynika, że powód zapoznał się z regulaminem wynagradzania, wiedział jakie świadczenia mu przysługują z tytułu podróży służbowych oraz potwierdzają, że powód od pracodawcy świadczenia te otrzymywał;

- pominięcie okoliczności, że powód przyznał, że nigdy nie nocował poza kabiną pojazdu oraz nigdy nie żądał od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu, podczas gdy okoliczności te były istotne dla ustalenia czy powodowi przysługuje zwrot kosztów noclegu, których nigdy nie poniósł, gdyż w podróży służbowej nocował w pojeździe;

- ocenę materiału zebranego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że specyfika pracy kierowcy oraz liczba kierowców nie pozwala na zaplanowanie

dokładnego miejsca noclegu oraz zapewnienia bazy noclegowej dla wszystkich kierowców poruszających się na obszarze danego kraju;

b) art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił zasadność i wysokość swojego roszczenia, podczas gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów, które świadczyłyby o poniesionych przez niego kosztach związanych z noclegiem w podróży służbowej, co spowodowało niezasadne uznanie roszczenia powoda za udowodnione i zasądzenie żądanej przez powoda kwoty w całości.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w części, uwzględniając, że w okresie spornym pozwana wypłaciła powodowi tytułem ryczałtów kwotę 21.540,96 zł. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem I i II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi, pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Objęty zarzutami apelacji przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Z kolei w myśl art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUiS 2000 nr 17, poz. 655).

Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, a ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, wybierając te,

na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się przy tym siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego one dotyczyły. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć zatem miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl.)

Analizując treść apelacji należy stwierdzić, iż skarżący nie zdołał skutecznie wykazać przyczyn, które dyskwalifikowałyby możliwość uznania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego za prawidłową. Procesowe zarzuty strony sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów przezeń dokonaną i jako takie, nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę, z pominięciem okoliczności dla niego niewygodnych lub nie odpowiadających jego wersji zdarzeń. Tymczasem - prawidłowo zrealizowanym - zadaniem Sądu Rejonowego było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła dać pełny obraz spornych okoliczności i pozwalała na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego.

W szczególności nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż dochodzony przez powoda ryczałt nie jest mu należny bowiem z dokumentów przedstawionych przez pozwaną tj. akt osobowych powoda oraz rozliczeń kosztów zagranicznej podróży służbowej wynika, iż powód miał świadomość jakie świadczenia są mu należne i te świadczenia od pracodawcy otrzymał. Skarżący wskazuje, iż w aktach osobowych znajduje się oświadczenia powoda, że zapoznał się z regulaminami pracy i wynagrodzenia, w którym przewidziany był ryczałt za noclegi w wysokości 10 euro. Tymczasem jak słusznie przyjął Sąd I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, by w jakimkolwiek akcie obowiązującym u pozwanej przewidziany został dla powoda ryczałt za noclegi. Strona pozwana w toku całego postępowania przed Sądem I instancji nie przedłożyła do akt sprawy żadnego regulaminu wynagradzania obowiązującego powoda. Także w postępowaniu apelacyjnym nie wносиła o dopuszczenie dowodu z ww. dokumentu, a jedynie w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu pełnomocnik strony pozwanej przedłożył regulamin wynagradzania pozwanej spółki. Z regulaminu obowiązującego na dzień podjęcia przez powoda zatrudnienia tj. 31 marca 2010 roku, z którym jak podnosi strona skarżąca powód się zapoznał, nie wynika jednak, jaką część diety należnej powodowi w kwocie 40 euro z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju stanowi ryczałt za nocleg, a jaką część pozostałe koszty socjalne. Dopiero zarządzeniem nr 7 do regulaminu wynagradzania z dnia 24 października 2012 roku w pozwanej spółce ustalono zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 euro automatycznie obniżając o tę kwotę wysokość dotychczas wypłacanej pracownikom diety (k.215). Niemniej jednak, jak słusznie przyjął Sąd I instancji, zmiana regulaminu wynagradzania przewidująca dla powoda mniej korzystne warunki płacy (obniżenie diety), winna dla swej skuteczności zostać dokonana w drodze porozumienia zmieniającego te warunki bądź wypowiedzenia zmieniającego (art. 241¹³ k.p.). Natomiast wobec braku potwierdzenia, iż pracodawca dokonał wskazanych czynności uznać należało, iż przez cały okres świadczenia pracy przez powoda obowiązywały go wcześniejsze ustalenia poczynione między stronami w zakresie wysokości diety. Zauważyć przy tym należy, że strona apelująca nie wykazała nawet faktu zapoznania powoda przez pracodawcę z zarządzeniem nr 7 do regulaminu wynagradzania z dnia 24 października 2012 roku ustalającym zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 euro, a przez to obniżającym automatycznie o tę kwotę wysokość dotychczas wypłacanej pracownikowi diety.

Godzi się zauważyć, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, iż także złożone przez stronę pozwaną rozliczenia podróży służbowych do sierpnia 2013 roku zawierały jedynie pozycję „dieta” i nie różnicowały tego świadczenia z ryczałtem za nocleg. Warto natomiast zauważyć, iż definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów, nie ma więc podstaw prawnych, aby w aktach niższego rzędu ten podział nie został zachowany (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 marca 2012 r, III APa 8/11,

LEX nr 1238707). Jednocześnie Sąd Okręgowy nie kwestionuje faktu, iż pracodawca ustalając należności z tytułu podróży służbowej może ustanowić niejako jedno zbiorcze świadczenie określone przykładowo nazwą „dieta”, upraszczając tym samym system płatności. Niemniej jednak kierowcy, jako strona zawartej umowy, winni mieć pełną świadomość i jasność, jakie świadczenia otrzymują i wyrazić zgodę na taki system wynagradzania. Nadto ustanowienie świadczenia zbiorczego nie może prowadzić do uregulowania tylko części świadczeń należnych pracownikowi w związku z odbywanymi podróżami służbowymi (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 września 2015 r. II PK 248/14 niepublikowane). Natomiast w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, iż strony zawierając umowę o pracę uzgodniły, iż dieta będzie – w ramach kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów socjalnych – zawierać ryczałt za nocleg. Wyjaśnienia powoda nie wskazują na stan jego świadomości co do rozumienia elementów wchodzących w skład tego świadczenia. W toku postępowania wskazał on, iż otrzymywał podstawowe wynagrodzenie 1550 zł oraz dietę 45 euro, która był przeznaczona na „przeżycie” (k. 120). Również na podstawie dokumentacji zawartej w aktach powoda nie sposób wywodzić, iż strony zawarły porozumienia, aby dieta stanowiąca dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników w związku z podróżą służbową poza granicami kraju, była przeznaczona również na pokrycie kosztów noclegu. Powyższe nie wynika przede wszystkim z umów o pracę zawieranych przez strony. Takiego rozumienia ww. określenia, nie da się również wywieść z zapisów regulaminu wynagradzania obowiązującego w spornym czasie. Strona pozwana natomiast w żaden sposób nie udowodniła istnienia zgodnej woli stron w tym przedmiocie.

W tym miejscu należy również przypomnieć, iż stanowisko pozwanej ewoluowało w toku procesu. Pozwana już w odpowiedzi na pozew wskazała dwa argumenty przemawiające, w jej ocenie, za brakiem zasadności roszczenia powoda. W pierwszej kolejności strona pozwana przywoływała fakt wyposażenia samochodów, którymi jeździł powód we właściwe miejsca do spania, która to sytuacja uzasadniała według strony uznanie, że pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg w przystosowanej kabinie samochodu. Z drugiej strony pozwana podnosiła, że wypłata ryczałtu następowała w ramach korzystnie określonej diety. Obydwa argumenty, niewątpliwie nastawione na wykazanie braku zasadności roszczenia powoda, wzajemnie się jednak wykluczają. Bo skoro pracodawca stanął na stanowisku, że zapewniając kierowcy bezpłatny nocleg, nie miał obowiązku wypłaty ryczałtu za nocleg i dlatego go nie wypłacał, to jednocześnie nie mógł argumentować, że nawet gdyby uznać, że miał obowiązek jego wypłaty, to ryczałt ten był jednak wypłacany w ramach diety. Z przedstawionych rozważań wynika zatem, że pozwana spółka regulując kwestię należności za noclegi, przyznała swoim pracownikom prawo do takiego świadczenia. Jednocześnie, w sposób nieuprawniony, pozbawiła tego prawa kierowców, którzy jeździli samochodami posiadającymi przystosowane do spania kabiny uznając, iż w ten sposób został im zapewniony bezpłatny nocleg. Niekonsekwencja stanowiska strony pozwanej, która z jednej strony twierdził, iż ryczałt za nocleg pracownikom się nie należał z uwagi na zapewnienie kierowcom miejsca do spania, z drugiej zaś strony podnosił, iż ustalona na rzecz pracowników „dieta” wyczerpywała wszystkie należne im świadczenia z tytułu podróży służbowej, a w tym ryczałt - niewątpliwie utwierdza w przekonaniu, iż w rzeczywistości ryczałt za noclegi nie był wypłacany pracownikom odbywającym podróż służbową.

Odnosząc się natomiast do kwestii zapewnienia bezpłatnego noclegu poprzez zagwarantowanie możliwości spania w kabinie kierowcy, należy w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż ryczałt za nocleg nie przysługuje jedynie wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg w warunkach hotelu (motelu).

Zgodnie z przytaczaną już (także przez Sąd Rejonowy) uchwałą Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14 Biuletyn SN 2014 nr 6, poz.) zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego, podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym, nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz.191 ze zm.) co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Powyższy pogląd został wyrażony też w uchwale Sądu Najwyższego z

dnia 7 października 2014 r. (I PZP 3/14 OSNP 2015/4/47, LEX nr 1511152, www.sn.pl, Biul.SN 2014/10/21, M.P.Pr. 2015/2/58, KSAG 2014/4/68-69, M.P.Pr. 2015/3/138-144). Zaakcentowano w niej, że obowiązkiem pracodawców zatrudniających kierowców w transporcie międzynarodowym, jest zapewnienie kierowcy bezpłatnego noclegu umożliwiającego odpowiednią regenerację sił, przy czym warunkiem tego nie spełnianie miejsca do spania w kabinie pojazdu (nawet, gdy ma ono wysoki „godziwy” standard), i choć przepisy o czasie pracy kierowców dopuszczają realizację dobowego (ewentualnie także tygodniowego) odpoczynku kierowcy, w odpowiednio do tego przystosowanej kabinie pojazdu, nie wynika z nich jednak w żaden sposób, że w takich sytuacjach pracownikowi nie należy się rekompensata za nocleg w warunkach odbiegających od warunków hotelowych. Przepisy o czasie pracy kierowców w ogóle tej kwestii nie regulują, nie mogą więc stanowić zanegowania prawa pracowników – kierowców do ryczałtu za noclegi, jeżeli nocują w kabinie pojazdu, a nie w warunkach hotelowych.

W konsekwencji nie można zgodzić się ze skarżącym, że skoro dzienne okresy odpoczynku – nocleg i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku – nocleg, mogą być wykorzystywane w pojeździe, dochodzony ryczałt nie jest należny, a dokonane w regulaminie pracy zastrzeżenie pozbawiające kierowców nocujących w kabinach samochodów prawa do tego świadczenia, jest uprawnione.

Oceny tej nie zmienia apelacyjny zarzut naruszenia art. 8 ust 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 poprzez błędną jego interpretację. Strona skarżąca podnosi, że jeżeli kierowca dokonał takiego wyboru i zgodził się na nocleg w kabinie pojazdu, to okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż faktycznie przepisy te dopuszczają możliwość odpoczynku dobowego kierowcy w kabinie pojazdu, jeżeli jest on wyposażony w miejsce do spania i znajduje się na postoju. Sąd Najwyższy przypomniał, że taką regulację zawiera Umowa europejska dotycząca pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowie (AETR), sporządzona w Genewie 1 lipca 1970 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 94, poz. 1087 ze zm., powoływana jako "umowa AETR"), którą Polska ratyfikowała 15 maja 1992 r. Umowa AETR jako ratyfikowana umowa międzynarodowa stanowi część krajowego porządku prawnego, jest bezpośrednio stosowana i ma pierwszeństwo przed ustawą (art. 91 ust. 1 i 2 w związku z art. 241 ust. 1 Konstytucji RP; por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2005 r., II PK 320/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 50). Zgodnie z art. 8 ust. 1 umowy AETR, w każdym dwudziestoczerogodzinnym okresie, kierowca korzysta z dziennego okresu odpoczynku wynoszącego co najmniej jedenaście kolejnych godzin, który to okres może być skrócony pod pewnymi warunkami. Ten dzienny okres odpoczynku może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli jest on wyposażony w miejsce do spania i znajduje się na postoju (art. 8 ust. 7 umowy AETR). Umowa AETR nie reguluje jednak w żadnym zakresie kwestii wynagrodzenia za pracę kierowców będących pracownikami ani innych świadczeń przysługujących im w związku z pracą.

W prawie unijnym obowiązuje zaś rozporządzenie (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.UE.L. 2006 Nr 102, s. 1). Zgodnie z art. 1 rozporządzenia nr 561/2006, ustanawia ono przepisy dotyczące czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynku kierowców wykonujących przewóz drogowy rzeczy i osób, w celu ujednoczenia warunków konkurencji pomiędzy poszczególnymi rodzajami transportu lądowego, zwłaszcza w odniesieniu do sektora transportu drogowego oraz w celu poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa drogowego. Ma ono na celu także przyczynienie się do polepszenia metod monitorowania i egzekwowania przepisów przez państwa członkowskie oraz poprawy warunków pracy w transporcie drogowym. W art. 4 rozporządzenia nr 561/2006 przyjęto definicje podstawowych pojęć, między innymi dziennego (regularnego i skróconego) okresu odpoczynku (lit. g) oraz tygodniowego (regularnego i skróconego) okresu odpoczynku (lit. h).

Według art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006, jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, dzienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Przedmiotem regulacji rozporządzenia nr 561/2006 w żadnym zakresie nie jest jednak wynagrodzenie za pracę kierowców będących pracownikami ani inne świadczenia przysługujące im w związku z pracą. Nie wynika to z treści przepisów rozporządzenia i ich funkcji. Podstawą prawną wydania tego rozporządzenia jest art. 91 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, upoważniający do wydawania aktów dotyczących wspólnej polityki transportowej (art. 90 Traktatu), w szczególności ustanawiających środki pozwalające polepszyć bezpieczeństwo transportu. Przede wszystkim zaś - zgodnie z art. 153 ust. 5 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej - wyłączona jest możliwość regulowania w drodze aktów unijnego prawa pochodnego, wynagrodzeń za pracę rozumianych jako wszelkiego rodzaju należności przysługujących pracownikowi od pracodawcy z tytułu zatrudnienia.

Powyższe oznacza, że art. 8 ust. 7 umowy AETR oraz art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczą możliwości wykorzystania przez kierowcę dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy te nie dotyczą natomiast uprawnień, w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczału za nocleg. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 i uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r. I PZP 3/14).

W ocenie Sądu Okręgowego z powyższych względów podnoszone w tym zakresie zarzuty apelacji, nie mogły przynieść spodziewanych przez skarżącego skutków instancyjnych. Niewątpliwie bowiem dokonując takiego wyboru kierowca może nocować w samochodzie stosownie do powołanych przepisów, jednakże powyższe nie może skutkować brakiem jego prawa do ryczału za nocleg, z tej przyczyny.

O zasadności apelacji nie może decydować też fakt, iż powód od samego początku zatrudnienia wiedział, iż noclegi spędzał będzie w kabinie pojazdu i nigdy nie żądał od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu, akceptując ten stan, aż do rozwiązania stosunku pracy. Bezwzględnie bowiem przyjęcie do wiadomości poszczególnych warunków pracy, a nawet godzenie się na nie, nie może być utożsamiane ze zrzeczeniem się prawa do wynagrodzenia (art. 84 kp) w sytuacji, gdy obiektywnie takie warunki pracy wypłatę poszczególnych świadczeń zagwarantowanych prawem uzasadniają.

W związku z tym Sąd Okręgowy za uzasadnione uznał stanowisko Sądu I instancji, że nawet wobec zapewnienia przez pozwanego pracodawcę powodowi odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, brak podstaw do odmówienia mu ryczału za bezpłatny nocleg w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r.,

Jednocześnie za całkowicie bezzasadny uznać należy apelacyjny zarzut, iż prawo do otrzymania ryczału za nocleg jest uzależnione od rzeczywistego poniesienia przez pracownika kosztów noclegu.

Wskazać należy, iż zgodnie z poglądem ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy kosztów tych faktycznie pracownik nie poniósł. Istota ryczału jako świadczenia kompensacyjnego (w tym wypadku przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu) polega bowiem na tym, iż świadczenie to wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (bo nie są udokumentowane); w zależności od okoliczności konkretnego przypadku kwota ryczału – która jako uśredniona i ujednolicona ustalona jest przez pracodawcę – pokryje więc pracownikowi koszty noclegowe w wymiarze mniejszym albo większym niż faktycznie przez niego podniesione (por. wyrok SN z dnia 20.10.1998 r. I PKN 392/98 OSNAPiUS 1999 nr 23 poz 745; wyrok SN z dnia 12 czerwca 2014 roku II PZP 1/14, LEX nr 1469181).

Tym samym ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. Zatem nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu i w związku z tym nie przedstawia

rachunku za hotel, należy mu się ryczałt w wysokości 25 % limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 kp, z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia (tak SN w uzasadnieniu do uchwały z dnia 7 października 2014 r.).

W przypadku wypłaty ryczałtu jest bez więc znaczenia, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy kosztów tych rzeczywiście nie poniósł ponieważ nocował w kabinie pojazdu, czy też np. u rodziny, znajomych, którzy udostępni mu nieodpłatnie możliwość noclegu w ich domu. Natomiast nie przysługuje pracownikowi tylko wtedy, gdy to pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg. Przy czym zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi (kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym) odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, przy spełnieniu warunków określonych w art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06, nie oznacza zaś zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. Taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu, co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1 lub 2 tego rozporządzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2015 r. I PK 95/15, M.P.Pr. 2015/9/487-489, LEX nr 1767097). Wobec powyższego bezzasadnym jest stanowisko strony pozwanej, iż ryczałt za nocleg jest należny jedynie pracownikowi, który w rzeczywistości poniósł koszty noclegu i stosownie je udokumentował.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż wobec odbywania przez powoda odpoczynku dobowego w kabinie przystosowanego do tego samochodu jego prawo do ryczałtu za brak bezpłatnego noclegu na podstawie § 9 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r., nr 236, poz. 1991 ze zm.) nie może być kwestionowane.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia apelacji wskazujące na naruszenie przez Sąd I instancji zarówno przepisów prawa procesowego, jak i prawa materialnego nie zasługiwały zatem na uwzględnienie. W kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja w całości jest chybiona i jako taka nie może się ostać. Sąd Rejonowy w sposób właściwy przeprowadził postępowanie, dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie, zgodnie z obowiązującymi normami prawa materialnego, trafnie wywiódł, iż powództwo w związku z brakiem zapłaty ryczałtów za noclegi odbywane w ramach zagranicznych podróży służbowych, w przystosowanej do tego kabinie samochodu ciężarowego zasługiwało na uwzględnienie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej, jako bezzasadną.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. § 11 ust. 1 punkt 2 w zw. z § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013.490).